

№ 143.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Prospera B.  
Śr. św. Jana i Pawła,  
Czw. św. Władysława.  
Piąt. św. Leona Pap.  
Św. Piotra i Pawła.  
Niedz. Wsp. św. Pawła.  
Pon. św. Teodoryka kapł.  
Wschód st. godz. 3 m. 41  
Zachód st. godz. 8 m. 24  
Dług. dnia godz. 16 m. 43  
Ubyło „ godz. 0 m. 01

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnośnienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 25 czerwca 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

Sarga

## KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW  
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.

zadac wszedzie

RISE-EMBAUMEE  
VIOLETTE  
ED. PINAUD PARIS

Do gwiazdki.

O, gwiazdeczko, coś błyszcząca,  
Gdy ja ujrzał świat,  
Czemuż dla mnie, gwiazdka mała,  
Twój promyczek zbladł?  
Dziś nie znacysz dla mnie wielce  
Wole gwiazdki trzy  
Którmi na swej butelce  
Koniak Szustowa lśni.

1305

### W sprawie budowy szpitala miejskiego.

Donosiliśmy niedawno o powrocie delegowanej przez magistrat łódzki zagranicę komisji, złożonej z lekarzy, budowniczych i obywateli, w celu zapoznania się z tamtejszymi urządzeniami szpitali dla chorób zakaźnych.

Obecnie członkowie komisji przedstawiają magistratowi swoje referaty.

Ze względu na znaczenie sprawy szpitala miejskiego dla ogółu mieszkańców, podajemy w streszczeniu referat członka komisji p. Juliusza Langego.

Komisji udostępniano wszystko godne widzenia i poznania. Z udzielanych informacji oraz ustaw, sprawozdań, instrukcji, materiałów statystycznych i t. p. złożyły się materiały do bardzo gruntownych studyów; bezwątpienia będą one użytkowane z korzyścią przy budowie szpitala.

Szpitalnictwo w Europie zachodniej, zarówno rządowe i komunalne jak również pozostające pod opieką instytucji dobroczynnych, stoi na bardzo wysokim poziomie. Jak wielkie pochłaniania ono sumy, świadczą następujące liczby: w Niemczech w latach od 1900 do 1909 r., a więc w okresie 8 lat powstało 1156 nowych szpitali z 75 tys. łóżek, kosztem 300 milionów marek, co wynosi 4 tys. marek na jedno łóżko, w Paryżu wybudowano przy szpitalu św. Józefa oddział dla chorób zakaźnych na 120 łóżek kosztem 2 milionów franków, co stanowi 16 tys. franków na jedno łóżko. Przebudowa szpitala Nouvelle Pitie w Paryżu, posiadającego 900

łóżek, kosztuje 8 milionów franków; nie włączając w to kosztów urządzenia wewnętrznego, koszt jednego łóżka wynosi więc 9 tys. franków. Szpital Plaiston — Teever w Londynie, zbudowany przed 12-tu laty kosztem 160 tys. funtów sterlingów, posiada 250 łóżek, więc koszt jednego łóżka wyniósł około 6,500 rubli. Przebudowa gmachu London — Hospital pochłonęła niesłychaną sumę 10 milionów rubli, co wynosi po 10 tys. rubli na jedno łóżko.

Komisja zwiedziła wspólnie następujące szpitale: w Berlinie szpital Virchowa i szpital Vestend; w Hamburgu — Eppendorf i Barmbek, w Antwerpii — szpital dla chorób zakaźnych, w Paryżu — szpital Pasteur'a, św. Józefa, Herold, Claude — Bernarda, Nouvelle-Pitie i inne, w Londynie — Plaiston — Hospital, Brook — Hospital, Castern — Hospital, London — Hospital. Oprócz tego dr. Watten zwiedził gruntownie szpital München-Schwabing w Monachium i szpital miejski w Strasburgu; dr. Krakowski zwiedził szpital w Riksdorfie pod Berlinem, wspólnie zaś obaj wymienieni lekarze z architektem Nebelskim zwiedzili szpitale w Lindenburgu pod Kolonią. Wreszcie dr. H. Trenkner zwiedził fizykat miejski w Krakowie, przy czym pokazywano mu plany projektowanego szpitala dla zakaźnych.

Komisja interesowała się przede wszystkim szpitalami dla zakaźnych, względnie oddziałami dla zakaźnych przy szpitalach ogólnych, przy czym ustalono zasady następujące: w Niemczech szpitale dla chorób zakaźnych prawie powszechnie stanowią oddziały szpitali ogólnych; w Anglii dla chorób zakaźnych istnieją osobne zakłady; we Francji istnieją typy zarówno pierwszego jak i drugiego rodzaju; w ostatnich czasach przeważa również w Niemczech zasada zupełnego wyodrębniania szpitali dla chorób zakaźnych. Stwierdzono jeszcze inne różnice pomiędzy zakładami tego rodzaju w trzech wymienionych krajach: w Niemczech przy pielęgnowaniu chorych przeważa pomoc i opieka lekarska; w Anglii spoczywa ona przeważnie w rękach pielęgniarek.

Dla przykładu niech posłuży fakt, że w szpitalu dla zakaźnych Plaiston w Londynie, obliczonego na 250 łóżek, pracuje tylko jeden lekarz naczelny i dwóch asystentów, natomiast całkowite, bardzo zresztą sumienne pielęgnowanie a częściowo nawet leczenie chorych spoczywa w rękach wykwalifikowanych pielęgniarek. Owe pielęgniarki odbierają bardzo staranne przygotowania fachowe i rekrutują się przeważnie

ze sfer inteligencji. Są one doskonale dyscyplinowane, a podlegają jurysdykcji swej przełożonej, nie zaś lekarza. Pielęgniarki cieszą się wszelkimi względami i są doskonale uposażone. Przy całkowitem utrzymaniu, pielęgniarka otrzymuje 240—300 rubli rocznie, a po latach 18-tu dostaje emeryturę.

Każda pielęgniarka ma swój własny pokój urządzony z wielkim komfortem a piękna wspólna jadalnia, salony towarzyskie i pokoje do muzyki urozmaicają im życie. Wpływ pielęgniarek na bieg życia szpitalnego jest tak znaczny, że czynności lekarzy do pewnego stopnia usuwają się na drugi plan. Sprawa pielęgnowania chorych na tem nie traci, jednakowoż wiedza lekarska stoi wyżej w szpitalach niemieckich, w których przeważają zastępy lekarzy asystentów.

We Francji stosunki pod tym względem są zbliżone do niemieckich z tą tylko różnicą, że zamiast lekarzy—asystentów pracują w szpitalach liczne rzesze studentów.

W związku z powyższym koszt utrzymania chorego w szpitalu angielskim jest wyższy niż we Francji, a tembardziej niż w Niemczech. Wpływa na tę różnicę znacznie większa stosunkowo ilość personelu w szpitalach angielskich. Stosunek ogólny liczby personelu w szpitalach angielskich: lekarzy asystentów, pielęgniarek, urzędników, posługaczy, praczek, szwaczek, kucharek i t. d. w stosunku do liczby chorych osób: wynosi w Niemczech jeden na dwóch i trzech chor.; we Francji jeden na dwóch; w Anglii liczba personelu dorównywa w liczbie chorych. Dalsze różnice polegają na systemie izolowania chorych od świata zewnętrznego oraz na stosowaniu różnych środków ostrożności przeciwko przeniesieniu chorób zakaźnych. Pod tym względem komisja ustaliła trzy zasadniczo zupełnie różne sposoby postępowania. Pierwszy polega na tem że chorzy na daną chorobę zakaźną, naprzykład na ospę, są zupełnie izolowani w osobnych pawilonach od innych, również chorych zakaźnie, lecz na inną chorobę, naprzykład na szkarlatynę. Personel lekarski i służba poszczególnych pawilonów nie komunikuje się między sobą, lekarz, przechodząc z jednego oddziału do drugiego, musi przejść przez trzy lubikacyjne izolacyjne w pierwszej pozostawia swe wierzchnie ubranie, w drugiej myje się i dezynfekuje; w trzeciej wkłada specjalną odzież szpitalną.

Drugi sposób polega na oddzielaniu jednego chorego od drugiego szklaną ścianą sięgającą sufitu, jak w szpitalu Pasteur'a lub też połowy wysokości ściany, jak w szpitalu Herold, jednakże chorzy na najrozmaitsze choroby zakaźne znajdują się we wspólnym pawilonie. Trzeci sposób polega na tem, że chorzy na różne choroby zakaźne, z wyjątkiem ospy, szkarlatyny i odry, znajdują się na wspólnej sali, oddzieleni od siebie tylko większą lub mniejszą przestrzenią do 15 stóp, i tylko przy łóżkach bardziej niebezpiecznych chorych znajduje się tak zwana „baryerka“ (dwa słupki drewniane

z przeciągniętą czerwoną taśmą) przestrzegająca służbę, że należy zachowywać wszelkie środki ostrożności: zmieniać ubranie, myć ręce i t. d.

Dalej komisya zwróciła baczna uwagę na sposób układania podłogi i izolację ścian. Najbardziej rozpowszechnione są podłogi z pewnego gatunku drzewa w Anglii, albo też zwykłe drewniane podłogi, pokryte płytami motlochowskimi lub linoleum. Ściany szpitali zagranicznych są malowane zwykle farbą emaliową „Ripolin“, lub też są wyłożone kaflami do połowy wysokości.

Poświęcono następnie wiele uwagi ogrzewaniu i wentylacji w szpitalach.

Co do ogrzewania, to należy uznać za najlepszy system ogrzewania wodą; w niektórych szpitalach angielskich ogrzewanie centralne stosowane jest tylko w korytarzach, salach operacyjnych, w mieszkanach służby i ubikacjach gospodarczych; natomiast sale dla chorych są ogrzewane za pomocą pieców i kominków, które w połączeniu z wentylacją funkcjonują doskonale.

W niektórych szpitalach komisya spotykała również centralne ogrzewanie parą, jednakowoż wszędzie podnoszono wyższość ogrzewania wodnego nad parowem.

Daleko trudniejszą do rozwiązania jest sprawa wentylacji. Z góry jednak należy stwierdzić, że tak zachwalane w ostatnich czasach, bardzo skomplikowane i kosztowne urządzenia mechaniczne do przyływu i odpływu powietrza okazały się w zastosowaniu mało praktycznymi i większość szpitali, które tego rodzaju urządzenia u siebie zaprowadziły, zupełnie z nich nie korzysta.

W jednych skarżono się na trudności obsługi tych urządzeń, w innych na hałaśliwe działanie propelerów; gdzieindziej znów na zimne ciągi powietrza na sali; czy tak, czy owak urządzenia te stoją beczynnie—fakt, z którym komisya będzie musiała się liczyć przy rozważaniu kwestyi wentylacji w projektowanym szpitalu łódzkim.

Najpraktyczniejszymi stosunkowo okazały się automatycznie działające urządzenia, oparte na różnicy temperatury, ponieważ wolne są od różnych niewygód i nie wymagają skomplikowanej obsługi. W niektórych szpitalach automatyczny dopływ świeżego powietrza odbywa się w nader prosty sposób: w niszy okiennej tuż nad podłogą znajduje się otwór (wielkość otworu można regulować) prowadzący na zewnątrz; w tejże niszy znajduje się radiator. Od przodu nisza jest zamknięta całkowitą ścianą i otwarta tylko z góry. Zimne powietrze, wchodzące ze dworu przez otwór w ścianie zewnętrznej, ogrzewa się przy radiatorze i tylko ogrzane dostaje się do sali chorych przez otwory w górnej ścianie niszy.

W szpitalach angielskich do tego dołącza się jeszcze wentylacja przez kominki, stojące pośrodku sali.

Za najlepszą wentylację jednak należy uważać przewietrzanie sal za pomocą otwartych okien i ten sposób szeroko praktykowany jest wszędzie, gdzie tylko pozwalają na to klimat i pora roku. Do ułatwienia zaś służą bardzo teraz dowcipnie pomyślane urządzenia mechaniczne do otwierania t. zw. oberluftów.

(a)

## Wóz towarów manufakturowych do Meszchedu.

Rosyjski konsul generalny w Chorosanie donosi, że wartość towarów manufakturowych, wwożonych do Meszchedu, osiąga corocznie 6 i pół miliona rubli.

Z towarami rosyjskimi silnie konkurują zagraniczne od czasu przyłączenia się Persyi do międzynarodowej umowy pocztowej co do wymiany posyłek małej wagi.

Przedtem towary zagraniczne miały znacznie mniejszy zbyt w Meszchedzie, lecz ponieważ dostawiano je na zwierzętach z Konstantynopola przez Trapezund—Tebryz—Teheran, co kosztowało zbyt drogo, prócz tego przewóz tą drogą wynosił 10—12 miesięcy więc obie te okoliczności ułatwiały konkurencję towarom rosyjskim.

Obecnie wszystkie cenniejsze towary zagraniczne przesyłane są do Meszchedu drogą tran-

zytowa, 12-funtowymi posyłkami pocztowymi, według bardzo niskiej taryfy, a tylko towary tanie wysyłane są sposobem poprzednim.

Cenniejsze towary wysyłane do Meszchedu są: sukno, trykotaże, aksamit, jedwab, a z mniej wartościowych: muślin, perkaliki i perkale.

W 1911 roku wóz rosyjskich towarów manufakturowych do Meszchedu zamknął się liczbą 3 miliony rubli. Najwięcej wwieziono perkali z fabryk moskiewskich (8 tysięcy bel za 1,600 rubli).

Według posiadanych informacji, zbyt manufaktury zagranicznej większy jest o 500,000 rb., mimo, że komunikacja z Rosyą jest znacznie bliższa. Towary cenne jak: sukno, trykotaże, aksamit i jedwab idą prawie wyłącznie z zagranicy. Kupcy meszchedzcy nabywają niewielką ilość łódzkich i moskiewskich towarów wełnianych (za 120,000 rb.).

Towary te nabywane są na jarmarku w Niższym Nowogrodzie; tam też kupcy robią obrotunki, wykonywane potem w ciągu całego roku.

Kupują towary za gotówkę i na kredyt jednoroczny; prócz tego dają także i zadatki. Należności pozostałe, według kwitów transportowych, inkasowane są w meszchedzkim oddziale dyskontowo-pożyczkowego banku Persyi.

Ceny towarów w Meszchedzie niewiele są niższe od cen w Moskwie. Towary wywożone są do Meszchedu za pośrednictwem towarzystw transportowych: „Biuro transportów perskich“, „Kaukaz i Merkury“, „Wschodnie“ i „Rosyjskie“.

Dostawa towarów z Moskwy i Niższego-Nowogrodu do Meszchedu kosztuje 2 rb. 50 k. od puda i drożej, zależnie od stanu drogi jucznej.

Towary z Moskwy i Niższego-Nowogrodu idą do Aschabadu i st. Duszak koleją i morzem Kaspijskiem; od Aschabadu na furgonach, od Duszaka w jukach na wielbłądach.

Perska komora celna pobiera opłaty następujące: za towary wełniane 8 kranów\*) za batman\*\*), jedwabne 30 kranów za batman, półjedwabne za batman 15 kranów, półwełniane za batman 3 krany, aksamit, plusz i towary bawełniane 2 krany 10 szaj za batman; za tkaniny bawełniane wielkiego gatunku po 1 kranie 4 szaje za batman.

Komisjonerów do nabywania towarów kupcy meszchedzcy nie potrzebują, ponieważ sami jeżdżą corocznie na jarmarki do Niższego-Nowogrodu i do Moskwy.

(a)

\*) Kran około 17 $\frac{1}{2}$  kop.

\*\*) Batman 7 funt. 16 złotych.

## ZE SZKÓŁ.

Dnia 19 b. m. w żeńskiej VII-klasowej szkole polskiej Z. Pełkowskiej odbył się akt zakończenia roku szkolnego.

Sprawozdanie wykazuje 196 dni zajęć szkolnych. Uczeń szkoła liczyła w roku sprawozdawczym 264, z których promowano 68%, warunkowo promowano 25% i pozostawiono na rok drugi 7%. Radę pedagogiczną składało 25 osób, w tej liczbie 14 nauczycielek i 11 nauczycieli. Posiedzenie Rady pedagogicznej odbyło się 9. W roku sprawozdawczym szkoła kończy 11 rok istnienia i wydaje trzeci zastęp maturzystek.

Ukończyły klas 7 i świadectwa dojrzałości otrzymały następujące uczennice: Estera Epsztejnówna (z odznaczeniem), Marya Galewska, Stanisława Jezierska, Czesława Kozłowska, Lucyna Kozłowska, Aniela Kronmanówna, Emilia Lipska, Irena Muznerowska, Stefania Prussakówna, Eugenia Rajska i Ida Templówna.

Nagród przyznano 28; pochwał 33, a miłanowicie: Z klasy wstępnej młodszej nagrody otrzymały: Jagnina Zdrojewska, Aleksandra Michalska, Jadwiga Majewska, Lucyna Besbrodówna, Zofia Paszczyńska, Irma Weillówna. Pochwały: Jadwiga Spodenkiewiczówna, Teresa Rutkowska, Leonia Dońska, Rebeka Klempnerówna.

Z klasy wstępnej starszej nagrody: Estera Eiznerowiczówna, Estera Hirszenberżanka, Halina Poznańska. Pochwały: Zofia Szlichcińska, Irena Żelechowska, Róża Odessa, Helena Wańko, Romana Feigenbaumówna.

Z klasy I-jej nagrody: Marya Kostanecka, Marya Paszczyńska, Irena Spodenkiewiczówna. Pochwały: Teofila Weillówna, Helena Kotynia, Alicja Weillówna, Jadwiga Diehlówna, Eugenia Lewi, Stanisława Stołecka, Salomea Łęczycka, Olga Merike, Regina Pytowska.

Z klasy II-jej nagrody: Jadwiga Sadkowska, Dora Traubówna, Romana Ingsterówna, Jadwiga Kaizerówna. Pochwały: Janina Głowińska, Irena Grątkowska, Paulina Heimanówna, Stanisława Majewska i Marya Finkelsztejnówna.

Z klasy III-jej nagrody: Jadwiga Kozłowska, Stefania Besbrodówna, Jadwiga Stanisławska, Eugenia Siebertówna. Pochwały: Helena Kalinowska, Władysława Trojanowska, Cecylia Urbachówna, Ela Eiznerowiczówna, Helena Epsztejnówna.

Z klasy IV-jej nagrody: Halina Toruńczykówna, Izabela Halmrechtówna, Stanisława Kuźmińska, Irena Galewska, Stefania Szurekówna. Pochwały: Matylda Glicensztejnówna, Eleonora Traubówna, Helena Jezierska.

Z klasy VI-jej nagrody: Julia Przedpeńska, Laba Braunsztejnówna, Anna Glicensztejnówna. Pochwały: Marya Wertheimówna, Romana Szereszewska.

Z klasy VII-jej: Estera Epsztejnówna.

Na popisy uczennic złożyły się: śpiew chóralny, pod kierunkiem prof. Dworzaczka, śpiew solowy ucz. kl. VI-jej, deklamacja i muzyka.

W imieniu rady pedagogicznej w serdecznych słowach przemawiał do młodzieży, opuszczającej szkołę, nauczyciel P. Maciński, życząc jej zachowania na całe życie młodzieńczego zapału i wiary w siły wewnętrzne człowieka.

W odpowiedzi maturzystka Jezierska dziękowała szkole w imieniu koleżanek, opuszczających mury szkolne i wstępujących w bój życia.

## Ukończenie rokowań czesko-niemieckich.

Telegrafują nam z Wiednia, że według zgody doniesień zarówno ze strony czeskiej jak i niemieckiej rokowania czesko-niemieckie uważać należy za prawie ukończone. Formalne sperfekcjonowanie ugody nastąpi w pierwszych dniach lipca, poczem uchwały komisji ugodowej przedłożone będą obustronnym klubom sejmowym do ratyfikowania. Istnieje też zamiar zwołania krótkiej sesji Sejmu czeskiego w lipcu.

„Die Zeit“ wskazuje na ogromne znaczenie tej ugody, na którą Austria czeka od pół wieku. Pierwszym skutkiem tej ugody będzie upadek rządów biurokratycznych, które w ostatnich dniach tak się skomplikowały, i powrót rządów prawdziwie parlamentarnych.

## Tydzień lotniczy w Aspern pod Wiedniem.

Wczoraj rozpoczął się na polu wlotów w Aspern międzynarodowy tydzień lotniczy. Zapisanych jest bardzo poważna liczba lotników i to nie tylko z Austrii ale także z Francyi, Belgii i Niemiec. Łączna kwota nagród wynosi 154,000 koron.

Zawody rozpoczęły się lotem o zdobycie rekordu szybkości. Lot ten miał przebieg niezbyt pomyślny, gdyż lotnik Villy uległ wypadkowi i wraz ze swym pasażerem Derroy doznał ciężkich obrażeń. W drugim wzlocie uległ wypadkowi lotnik Ehrmann i także ciężko się poranił. W locie o mistrzostwo spadł lotnik Stanger, ale wyszedł bez szwanku.

Następne loty lepiej się udały.

## Zjazd lekarzy rządowych.

(Telegraficznie).

W auli uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpoczęły się wczoraj obrady II zjazdu lekarzy rządowych w Austrii. Udział uczestników jest niezwykle liczny, przybyło bowiem około 160 lekarzy powiatowych z całej monarchii oraz około 50 pań.

Na otwarciu zjazdu przybył imieniem Rady m. Krakowa wicepr. dr. Szarski, dalej w zastępstwie ministra spraw wewnętrznych i namiestnika delegat dr. Fedorowicz, z ramienia najwyższej Rady zdrowia w Wiedniu radca ministerjalny dr. Haberler, dalej dr. Festenburg, jako reprezentant krajowej Rady zdrowia i lwowskiej Izby lekarskiej, prof. dr. Machek, reprezentant lwowskiego uniwersytetu oraz delegaci prawie wszystkich towarzystw lekarskich higienicznych.

Pracę zjazdu rozpoczął odczyt prof. d-ra Jurasza ze Lwowa „O twardzieli“, t. j. chorobie infekcyjnej, która usadawia się w górnych drogach oddechowych (w krtani, i t. d.)

Wieczorem zwiedzali przybyli na zjazd zabijki starego Krakowa.



**Jarmark na wełnę w Warszawie.**

Wczoraj o godz. 10 rano otwarto został do-  
roczny jarmark na wełnę, który trwać będzie  
jeszcze przez dzień dzisiejszy. Wełny dostarczo-  
no znacznie więcej, niż w r. z. O ile dowóz  
jest znaczny, o tyle zupełny brak kupujących. Na  
placu jarmarcznym znajduje się około 20,000 pu-  
dów wełny, a jeszcze spodziewany jest dowóz  
z kolei. Ceny jeszcze nie zostały ustalone z po-  
wodu prawie nic nie znaczących transakcyj.

**Sprawa chełmska w Radzie państwa.**

Trwanie dalsze sesji Rady państwa zależy  
całkowicie od przejścia projektu chełmskiego.  
Sesja ta zakończy się prawdopodobnie około 5  
lipca r. b. Jak informują, b. wielu zwolenni-  
ków wydziału Chełmszczyzny zamierza wnieść  
zasadnicze poprawki do projektu, co prawdopo-  
dobnie znacznie przedłuży rozprawę.

W sprawie chełmskiej w Radzie państwa za,  
pisanych jest jeszcze do głosu 11 mówców.

Jak mówią, pod koniec rozpraw hr. Olsu-  
ńew postawi wniosek cofnięcia całego projektu  
ponownie do komisji.

Na posiedzeniu wczorajszym prezes Akimow  
przerwał mowę Ignacemu Szebecie po 40 minu-  
tach.

**KALENDARZYK TERMINOWY.**

**IMIONA SŁOWIAŃSKIE.** Dziś Władysława. Ju-  
tro Rozmysława.

**ZEBRANIA.** Jutro og. zebr. akcyonaryuszów ko-  
lejek podjazdowych elektr. (Mikołajewska 21) o godz.  
3 pp.—Sesja kwart. zjednocz. tokarzy (Nowy-Rynek 6)  
o g. 7 w.

**WYSTAWA RZEMIESLNICZA.** Kancelarya komi-  
tetu wystawy rzemieślniczej (Piotrkowska 200) otwarta  
codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

**CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA”** (Rozwa-  
dowska 15) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczo-  
rem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wie-  
czorem.

**MUZEUM NAUKI i SZTUKI** (Zielona 8), otwarte  
codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem;  
w niedziele i święta od godziny 12 w południe do  
10 wieczorem.

**KRONIKA.**

(d) **Zmiany w duchowieństwie.** Nadetatowy  
wikaryusz parafii św. Stanisława Kostki ks. Edw.  
Tyszką mianowany został administratorem pa-  
rafii Regnów, pow. rawskiego.

(e) **Okólnik w sprawie parafii.** Gubernator  
piotrkowski rozesłał do naczelników powiatow-  
ych i prezydentów miast kopie obszernego okólni-  
ka generał-gubernatora warszawskiego, doty-  
czącego spraw parafii katolickich. Okólnik ten  
poleca ściśle przestrzeganie wszystkich dotych-  
czasowych przepisów, wydanych w sprawach ko-  
ściołów katolickich, oraz dozórów kościelnych,  
zebrań parafialnych, dozórów cementarnych, fun-  
duszu pokładnego, legatów kościelnych, skła-  
dek i t. p.

(e) **Z przemysłu i handlu.** W sferach prze-  
mysłowych twierdzą stanowczo, że w bardzo  
krótkim czasie nastąpi w handlu i przemyśle łódz-  
kim niezwykle ożywienie. Twierdzenia te oparte  
są na przykładach z lat ubiegłych i widokach na  
urodzaj. W roku ubiegłym był słaby urodzaj,  
wobec czego zarówno rolnicy, jako też całe mi-  
lionowe masy robotników rolnych, miały tak  
mały zarobek, że nie byli w stanie sprawić sobie  
nowej garderoby i zapasowej bielizny. Nie kupu-  
jąc w roku zeszłym, w roku bieżącym będą zmu-  
szeni do kupowania i kupią dlatego, że będą  
mieli za co.

Urodzaje, skutkiem deszczów, są tak dobre,  
że sprzęt ich wymagać będzie dwa razy tyle sił  
robotnych, ile było potrzeba w roku ubiegłym,  
na brak zatem pracy nikt narzekać nie będzie.  
Dwa razy tyle robotnicy rolni zarobią, a zaro-  
bek ten wytworzy ruch w handlu i przemyśle.

Gdyby nieurodzaj i obecny kryzys potrwał  
jeszcze miesiąc, w Łodzi nastąpiłyby liczne ban-  
kructwa nawet fabryk solidniejszych.

(a) **Nowe szkoły elementarne.** Donosiliśmy,  
że polska komisja szkolna postanowiła otwo-  
ryć dwie nowe szkoły elementarne: w Widzewie

gdzie ludność pozbawiona jest możliwości psy-  
łania dzieci swych do szkół elementarnych miej-  
skich z powodu ich zbyt dużego oddalenia oraz  
w Łodzi przy ulicy Rybnej nr. 15.

Otóż na skutek prośby przełożonej szkoły  
prywatnej jednoklasowej p. Zofii Kornatowskiej  
w Widzewie, postanowiono szkołę tę przekształ-  
cić na elementarną miejską, ustanawiając etat  
starszej nauczycielki z pensją rb. 650 rocznie i  
mieszkaniami w naturze, oraz młodszego nau-  
czyciela z pensją rb. 600 rocznie i wyznacze-  
niem rb. 300 na mieszkanie i rb. 50 na opał.

Równocześnie starszą nauczycielką tej szko-  
ły zamianowano p. Zofię Kornatowską.

W ogólnej szkole elementarnej miejskiej  
przy ulicy Rybnej nr. 15, która otwarta będzie  
w dniu 28 sierpnia r. b., utworzone będą dwie  
posady: starszego nauczyciela z pensją rb. 800  
rocznie i mieszkaniami w naturze, oraz młodsze-  
go z pensją rb. 600 oraz rb. 300 na mieszka-  
nie i rb. 50 na opał.

W celu pokrycia wydatków związanych  
z utrzymaniem wzmiankowanych szkół, polska  
komisja szkolna zwróciła się do naczelnika dy-  
rekcyj naukowej z prośbą o wyjednanie u rzą-  
du z funduszy skarbowych, corocznego zasiłku  
w sumie rb. 500; brakująca zaś suma czerpana  
będzie z ogólnych funduszy szkolnych w myśl  
§ 236 etatu łódzkich szkół elementarnych rosyj-  
sko-polskich.

(x) **Z wystawy rzemieślniczej.** Sekcja sta-  
tystyczno-naukowa prosi swoich członków o ze-  
branie się we środę o godz. 7 wieczorem.

(h) **Komitet wystawy** rozesłał do wystaw-  
ców zawiadomienia, że wystawa zostanie otwo-  
rzona dnia 17 lipca o godzinie 11 rano, wobec  
czego prosi wystawców, aby na oznaczony ter-  
min byli gotowi z ekspozycjami. — Wobec takiej  
odezwy, nie ma już czasu na ociąganie się, lecz  
przeciwnie z całą energią należy się zabrać do  
pracy, aby ekspozycje w dniu oznaczonym stały  
na miejscu.

Jutro o godzinie 7 wieczorem na placu wy-  
stawy odbędzie się posiedzenie komitetu wysta-  
wy wraz ze starszymi i podstarszymi zgroma-  
dzeń cechowych.

(e) **Fabryka wędlin i lodu sztucznego.** W tych  
dniach Towarzystwo eksploatacji rzeźni łódzkiej  
puściło w ruch na próbę w nowozbudowanej fa-  
bryce tego przedsiębiorstwa, przy ul. Hrabio-  
wskiej, maszyny do wyrobu wędlin, sprowadzone  
z Saint-Louis, oraz maszyny wiadro-  
we do chłodni i wyrobu lodu sztucznego. Nowa ta fabryka  
ma zacząć funkcjonować z d. 1 lipca r. b. Wy-  
tworzy ona niemałą konkurencję rzeźnikom łódz-  
kim, Towarzystwo bowiem otwiera z dniem 1-ym  
lipca trzy własne sklepy rzeźnicze, mianowicie:  
przy ul. Główniej, przy ul. Piwnej i na Bałutach  
przy ul. Zawadzkiej.

W sklepach tych oprócz wyróbów masar-  
skich z fabryki wędlin, sprzedawane będzie rów-  
nież mięso różnego gatunku, Towarzystwo rzeźni  
bowiem prowadzić będzie ubój na własną rękę  
i w tym celu urządziło wielką chłodnię przy fa-  
bryce ze specjalnymi maszynami wiatrowymi.

Fabryka wędlin, chłodnia i fabryka lodu sztu-  
cznego poruszane będą za pomocą siły elektrycz-  
nej. Podobna fabryka wędlin na mniejszą skalę,  
założona została niedawno w Sosnowcu, lecz  
wszystkie wyroby wysyłane są do Prus.

(e) **Hale rybne.** Komisja budowlano-sani-  
tarna, wyłoniona z ramienia magistratu, doko-  
nała onegdaj oględzin placu przy ulicy Wscho-  
dniej, należącego do p. Wollego, na którym wła-  
ściciel p. W. zamierza zbudować halle targowe  
dla sprzedaży ryb.

Po dokonaniu oględzin komisja orzekła,  
że pozwolenie na budowę halle może być wy-  
dane wówczas, gdy p. W. odda część swego  
placu dla przeprowadzenia nowej ulicy od ul.  
Wschodniej do Wolborskiej i sporządzi plan za-  
równo budynku halle, jakoteż urządzeń wewne-  
trznych.

(a) **Szpital powiatowy św. Aleksandra** nie  
odpowiada nowoczesnym wymaganiom higieny  
i techniki, ponieważ jest za ciasny i niewygodny.  
Wobec tego rada powiatowa dobroczynności pu-  
blicznej poruszyła na nowo myśl skasowania te-  
raźniejszego budynku szpitalnego i wybudowania  
nowego gmachu szpitalnego pod miastem.

Teraźniejsze terytorium szpitala św. Aleksan-  
dra zajmuje 47,000 łokci kwadratowych, grani-

cząc z ulicami: Placową, Wólczańską i Piotrkow-  
ską. Po zburzeniu szpitala powiatowego utwo-  
rzy się obszar gruntu, nadający się pod budowę  
kilku oddzielnych domów mieszkalnych.

Rada powiatowa dobroczynności publicznej  
spodziewa się znaleźć przedsiębiorcę, któryby,  
posiadając plac pod miastem, drogą transakcyj  
przejął na własność terytorium szpitalne, zob-  
owiązując się natomiast wybudować własnym  
kosztem gmach nowego szpitala powiatowego.  
Rada powiatowa dopłaciłaby różnicę między sz-  
cunkiem teraźniejszej nieruchomości szpitalnej, a  
sumą kosztów budowy projektowanego szpi-  
tala.

(e) **Ze szpitala św. Aleksandra.** Wczoraj  
w szpitalu św. Aleksandra znajdowało się cho-  
rych 47 mężczyzn, 36 kobiet i dziecko.

(e) **O książki dla chorych.** Chorzy szpitala  
św. Aleksandra uskarżają się na brak książek do  
czytania, szpital bowiem nie posiada żadnej bi-  
blioteki. Wobec nadchodzącej przeprowadzki świe-  
tojańskiej pożądanym byłoby, aby niepotrzebne  
stare książki, które zwykle przy przeprowadzkach  
wyrzuca się na makulaturę, ofiarowane były do  
użytku chorych wzmiankowanego szpitala.

(e) **Komisja.** Wczoraj po południu komisja,  
wyłoniona z ramienia biura powiatu łódzkiego,  
przyjmowała świeżo ustawiony motor elektryczny  
do pompowania wody ze studni szpitala św.  
Aleksandra.

(e) **Mieszkania tanieją.** Nareszcie kamienicz-  
nicy łódzcy, którzy w ostatnich latach wyśrubo-  
wali cenę mieszkań do wysokości niemożliwej,  
poczynają obecnie obniżać komorne, wiele bo-  
wiem mieszkań stoi pustkami, a sezon budo-  
wlany w drugiej połowie roku bieżącego ma  
być bardzo ożywiony. Sądząc z liczby przedsta-  
wionych do zatwierdzenia planów na nowe domy,  
w Łodzi jeszcze w roku bieżącym przybędą ty-  
siące mieszkań ulepszonych.

(e) **Rampa wyładunkowa.** Od lat kilku rze-  
źnicy zgierscy, łączycy, ozorkowscy i bałucy  
czynili starania o urządzenie w Zgierzu rampy  
wyładunkowej dla bydła.

Obecnie nadeszła wiadomość z Petersburga,  
że starania te zostały uwieńczone pomyślnym  
skutkiem. Jak trudne jest transportowanie bydła  
przez miasto nasze ze stacji kolei łódzkiej do-  
wodzi fakt, że rzeźnicy z Bałut wolą prowadzić  
je ze Zgierza.

(e) **Urlop.** Kasyer miejski p. Seweryn Wer-  
ner otrzymał dwumiesięczny urlop na wyjazd za  
granicę.

(x) **„Chór polski”** przy kościele św. Krzyża  
urządza dnia 29 b. m. dla członków i zaproszo-  
nych gości „Czerwcowkę” w ogrodzie p. Szulca  
w Krzywiu (pomiędzy Zgierzem i Łąglewnikami).

Organizatorowie zabawy dokładają starań,  
by program zabawy był urozmaicony i by ze-  
brani mieli możność spędzenia mile i przyjemnie  
kilku chwil na świeżym powietrzu.

Zabawa zapowiada się bardzo dobrze. W wy-  
żej wspomnianym dniu chór pod batutą swego  
dyrektora p. K. Fotygi wykona podczas sumy  
pienia religijne w kościele łąglewnickim.

(h) **Ze zgromadzenia majstrów szewckich.**  
Dnia 1 lipca o godz. 10 rano, w kościele „Do-  
brego Pasterza” odprawione będzie nabożeństwo  
na intencję zgromadzenia.

O godz. 2 po poł. w lokalu przy ul. Piotrkow-  
skiej nr. 9, odbędzie się ogólne zebranie  
członków zgromadzenia. Ze względu na waż-  
ność spraw, jak zjazd szewców w Warszawie  
i otwarcie wystawy rzemieślniczo-przemysłowej  
w Łodzi, pożądane jest jak najliczniejsze przy-  
bycie na zebranie.

(x) **Ofiarności ludzi dobrych** polecamy Do-  
rotę Mikształ o której nędzy otrzymaliśmy na-  
stępujące świadectwo.

Niniejszem zaświadcza się, że Dorota Mik-  
ształ, wdowa obarczana 5-imi dziećmi, zamieszka-  
ła przy ulicy Aleksandrowskiej nr. 35. znajduje  
się w nader krytycznym położeniu i ze wszech  
miar zasługuje na pomoc.

Ks. A. Izdebski  
Kan. parafii N. M. Panny.

(h) **„Grand Bar”.** Z powodu nadbudowy  
murów nad „Grand Barem” lokal ten dzisiaj  
w nocy zamknięty został na kilka tygodni.

(a) **Łapomoga.** Na skutek podania młodsze-  
go nauczyciela szkoły elementarnej nr. 29 p.

Antoniego Uzdownskiego, o przyznanie mu jednorazowej zapomogi z funduszu szkolnych z powodu choroby jego żony, polska komisja szkolna postanowiła wyasygnować mu na ten cel rb. 175.

(x) **Teatr Casino** zapowiada w dzisiejszym programie bardzo zajmujące obrazy, a mianowicie: nabyty na wyłączną własność dramat p. t. „Śmiech śmierci“ w wykonaniu amerykańskich artystów, osnuty na stosunkach poszukiwaczy złota w Ameryce; wesołą komedię „Król reporterów“ oraz 2 dramaty „Gdzie prawda?“ i „Cierpienia bez końca“ w wykonaniu amerykańskich artystów. Kończy program „Tygodnik ilustrowany“ zawierający wiele nowości z ostatniego tygodnia.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał za rozprawy nożowe: Stanisława Błaszczuka, mieszkańca pow. tureckiego, gub. kaliskiej; Piotra Millera, Maryana Mrówkę, Piotra Gajewskiego i Bronisława Miszewskiego, mieszkańców pow. łódzkiego—po 3 miesiące aresztu policyjnego, a 18-letniego Stanisława Siedlarczyka, mieszkańca Pabianic i Augusta Getza (obwinionych o dwukrotne rozprawy nożowe) po 6 miesięcy aresztu policyjnego.

(e) **Pożar na ulicy.** Wczoraj o godzinie 5 po południu, naładowana bawełną platforma wyjechała z fabryki Poznańskiego, by odstawić bawełnę do jednej z pomniejszych fabryk. Gdy znalazła się przed kantorem fabryki Poznańskiego na ulicy Ogrodowej w pobliżu ul. Zachodniej, bawełna zapaliła się i płomień objął całą platformę.

Przybyła natychmiast straż ogniowa fabryczna rozrzuciła bawełnę na ulicy i pożar ugasiła.

(x) **Echa napadu.** W podanej w numerze wczorajszym notatce o napadzie pod Pabianicami wkradła się omyłka. Napadu dokonano nie na p. Jana Kijoka, lecz na jego znajomego p. K. R. P. Kijok zaopiekował się rannym i przewiózł go do swego mieszkania przy ul. Widzewskiej nr. 127, gdzie wezwano lekarza Pogotowia, który, po udzieleniu rannemu doraźnej pomocy, odwiózł go do mieszkania na ul. Dzielnej. Ponieważ karetka Pogotowia wezwana była do mieszkania p. Kijoka, powstało stąd pomieszanie nazwisk.

(p) **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu własnym, przy ul. Wolborskiej nr. 42, usiłowała otruć się karbolem 53-letnia żona stolarza, Antonina M. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

(d) **Kradzież koni.** Zamieszkali we wsi Jonno, pow. łowickiego, właścianie Ignacy Hałaj i Piotr Cywiński zawiadomili policję łódzką, że wczorajszej nocy nieznanymi złodziejami uprowadzili im konie, wartości 210 rubli. Jak wskazują ślady, złodzieje udali się w kierunku Łodzi.

(d) **Znaczna kradzież.** Dzisiaj w nocy do sklepu Chalma Rozenmiera, przy ul. Zawadzkiej nr. 21 (na Bałutach), wylamawszy drzwi, dostali się złodzieje i skradli 250 funtów herbaty, tytoniu i t. p. na sumę 800 rb.

(a) **Kradzieże.** Za pomocą wylamania okna dostali się złodzieje do owocarni Berka Baumgartena, przy ulicy Przejazd nr. 18 i skradli towar, wartości 215 rb.

— Za pomocą podrobionego klucza z mieszkania Chalma Syfryja, przy ulicy Wschodniej nr. 57, skradli złodzieje różne rzeczy, ocenione na 359 rb.

(a) **Popis i pożegnanie dyrektora w zgierskiej szkole handlowej.** W niedzielę ubiegłą, na zakończenie roku szkolnego w zgierskiej szkole handlowej, odbył się popis uczniów i uczeń tej szkoły. Na program popisu złożony się śpiewy, deklamacje oraz ćwiczenia gimnastyczne. Ponadto demonstrowane były prace uczniów i uczeń, jak: rysunki map, robótki ręczne, kolekcje przyrodnicze i t. p., które obecni oglądali z żywym zajęciem, nie szczędząc pochwał dla ich wykonawczyń i wykonawców.

Ustępującego ze stanowiska dyrektora zgierskiej szkoły handlowej, p. Czeraszkiwicza, żegnali serdecznymi przemówieniami: w imieniu personelu nauczycielskiego—profesor Pogorzelski, w imieniu wychowawców szkoły—p. Alfred Bredschneider, który, wyrażając wdzięczność i uznanie dyrektorowi Czeraszkiwiczowi za trudy kierownika szkoły, zawiadomił zebranych, iż wychowawcy szkoły dla uczczenia p. Czeraszkiwicza złożyli kilkaset rubli na fundusz jego imienia, od którego odsetki mają być obracane na zapomogi dla biednych uczniów.

Wreszcie w imieniu uczniów i uczeń pożegnał dyrektora Cz. uczeń klasy V, Władysław Wieczorek.

P. Czeraszkiwicz, wzruszony, dziękował za tak liczne dowody uznania i życzył szkole pomyslnego rozwoju, a wychodzącym z niej na drogę życia młodzieży wzywał do niesienia wysoko sztandaru uczelni polskiej.

(a) **Z magistratu zgierskiego.** W dniu 16 lipca r. b. o godzinie 12 w południe, w magistracie zgierskim odbędą się przetargi 1) od sumy 1857 rb. 46 kop. na oddanie robót przy reparaacji 5 mostów; 2) od sumy 727 rb. 46 na budowę drożyn w parku miejskim i 3) od sumy 1797 rb. 68 kop. na oddanie robót przy restauracji gmachu magistratu, oraz przebrukowaniu podwórza i chodników przy tymże gmachu.

(a) **Z ruchu budowlanego.** Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany na następujące budowle: Andrzeja Michałowskiego na przybudówkę przy ul. Kamiennej № 4 w Nowych Chojnach, Władysława Kamińskiego na dom parterowy, komórki i oborę przy ul. Tkackiej w Chojnach, Stanisława Pola na 2-piętrową oficynę przy ul. Tuszyńskiej pod № 14 we wsi Chojny i Szczepana Błaszczewskiego na jednopiętrowy dom przy ulicy Dolnej pod № 3 w Chojnach.

(a) **Pozwolenia na zabawy uzyskali:** Prezes towarzystwa śpiewaczego przy kościele ewangelickim w Aleksandrowie na zabawę w lesie aleksandrowskim, członkowie zgromadzenia baptystów w Zgierzu na 4 zabawy w lesie Dąbrówce, zgromadzenie murarzy łódzkich na zabawę w lesie Litkego w Brusie i Apolinary Zajfert, Artur Torno i inni na 5 zabaw w ogrodzie towarzystwa kolejek podjazdowych w Radogoszczu.

(a) **Nowe tow. pożyczk.-oszczęd.** otwarte zostało we wsi Witowie gm. Uszczyń, w pow. piotrkowskim. Działalność towarz. rozciąga się na 10 wiosek, wchodzących w skład gmin: Uszczyń, Łęczno i Krzyżanów. Kapitał zakładowy tworzy się z 15 rub. udziałów.

(h) **Ze Rzgowa.** Straż ogniowa ochotnicza rzgowska, aby zasilić szczupłe fundusze, urządza dnia 29 b. m. zabawę w rzgowskim lesie.

Program zabawy jest bardzo urozmaicony. Początek o godzinie 2 po południu.

## Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jak już donosiliśmy rektorem uniwersytetu Jagiellońskiego na rok szkolny 1912 — 1913 wybrano prof. d-ra Fr. Zolla jun. dziekanem wydziału teologicznego X. prof. d-ra K. Zimmermana, a nadto dziekanem wydziału prawniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego wybrano prof. Rostworowskiego, dziekanem wydziału lekarskiego prof. Juliana Nowaka a dziekanem wydziału filozoficznego prof. Rozwadowskiego.

— Zgon żołnierza podczas ćwiczeń. Wczoraj podczas ćwiczeń oddziału pionierów na Wiśle wpadło w nurty rzeki dwóch nieznanymi z nazwiska żołnierzy. Jednego z tonących wyratowali koledzy. Drugi poszedł na dno. Zwłok dotychczas nie odnaleziono.

ZE LWOWA. Po unieważnieniu wyborów. Sprawa unieważnienia wyborów do Rady miejskiej staje się coraz bardziej zaciekawiającą. Niewiadomo bowiem dotąd, jakie stanowisko wobec orzeczenia Trybunału administracyjnego zajmie Rada miejska.

Dzisiaj odbędzie się sesja magistratu, jutro posiedzenie kilku sekcji i komisji.

Prezydent w okólniku do członków komisji wystosowanym zawiadomiam, że posiedzenia komisji będą się nadal odbywały i że uchwały ich będą jak dotąd prawomocne.

Wczoraj w południe prokuratora państwa skonfiskowała brukowy dziennik „Wiek Nowy“, organ bloku rządowego, za artykuł p. t. „Wszystko ma swoje granice“, w którym autor wzywa urzędników magistratu, aby wypowiedzieli posłuszeństwo prezydium miasta.

Autorem artykułu tego, jak podają inne piśma galicyjskie, ma być podobno dr. Aszkenazy.

— **Odzyskanie obrazu Grottgera.** Do miejskiej galerii we Lwowie nabyto olejny obraz Grottgera „Pobojowisko“. Obraz ten był przez lat trzynaście w posiadaniu pewnej rodzi-

ny mieszczniańskiej w Wiedniu, gdzie — jak wiadomo — Grottger kształcił się w malarstwie. Z powodu zgonu w rodzinie spadkobiercy zdecydowali się sprzedać ceną spuściznę. Rzecz przedstawia o tyle większą wartość, że należy do nielicznych dzieł Grottgera, malowanych olejno.

## Na zjazd w Pradze.

Związek sokołów poznańskich powziął uchwałę niejechania do Pragi na zlot sokołów słowiańskich.

Z Petersburga wyjechał do Pragi na zlot sokołów wiceminister oświaty Szewiakow.

Z Białogrodu donoszą, że wyjechało stamtąd 600 sokołów serbów.

Na uroczystość Palackiego wyjeżdża do Pragi burmistrz m. Białogrodu z siedmiu radnymi.

Prasa serbska wysłała na wszechsłowiański zjazd dziennikarzy delegację z Białogrodu.

Do tych sokołów rosyjskich, którzy przyjeżdżają dzisiaj extra-pociągiem z Petersburga i Wilna przez Warszawę, przyłącza się w Warszawie 665 osób.

Wczoraj kilku pociągami przyjechali do Warszawy członkowie sokolstwa rosyjskiego, którzy jadą według taryfy ulgowej, z następujących miejscowości: z Kijowa—150, z Tambowa—90 uczniów i 15 nauczycieli, z Penzy—60, z Jekaterynosławia—65 i z Moskwy—70.

## Strajk tramwajowy w Lizbonie.

Małe grupy strajkujących napadły wczoraj na kolej miejską i rzuciły kamieniami na pociąg. Policja rozproszyła demonstrantów, którzy dali kilka strzałów rewolwerowych.—Wiele osób rannych. Wiele aresztowanych.

Minister marynarki nakazał okrętom wojennym wpłynąć do portu dla zabrania osób aresztowanych. Skonfiskowano znaczną ilość broni i amunicji u robotników świętujących. Remizy tramwajowe strzeżone są przez wojsko. Przywódców rozruchów aresztowano.

Wczoraj było w ruchu 80 wozów tramwajowych, tak że strajk uważać należy za ukończony. Wczoraj rzucono znowu dwie bomby dynamitowe.

Onegdajsze zamachy dynamitowe pociągnęły jeszcze trzecią ofiarę; umarł bowiem podoficer, którego ugodził kawałek bomby.

Z Lizbony telegrafują do „Daily Mail“: Zaburzenia strajkowe są o wiele groźniejsze, aniżeli źródła rządowe przyznają. Ruch przybiera rozmiary rewolucyj.

## Zamach na arcyksięcia.

Dziennik „Edmost“ donosi, że z powodu zeznań aresztowanego Ipavicha, który za opłatą 500 kor. miał dokonać zamachu dynamitowego, na arcyksięcia Józefa Ferdynanda, biorącego udział w wyścigu alpejskim, policja przeprowadziła rewizję w domu włocho ks. Cantinaro, gdzie znaleziono rzeczywiście materiały wybuchowe, które miały służyć do wykonania zamachu. Księża Cantinaro natychmiast aresztowano i osadzono zarówno jak Ipavicha, w więzieniu śledczym. Cantinaro uchodzi za niebezpiecznego szpiega.

Zdaje się też, że ks. Cantinaro popełnił włamanie do koszar w Sredniem. Ma on też być sprawcą eksplozji magazynu prochu w Sredniem.

Zeznania Ipavicha, iż Cantinaro namówił go do wykonania zamachu za cenę 500 kor. okazały się prawdziwymi.

## Nie kradnij.

Stronicy Roosevelta jeszcze nocy ubiegłej ogłosili go jako niezależnego kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Roosevelt przy-



jął warunkowo wybór, oświadczywszy, że wszyscy wierzący w zasady moralności, powinni przyłączyć się do nowego ruchu. Delegaci winni wrócić do domów, wybadać nastrój ziomków, a następnie zebrać się na konwent dla formalnego wyboru kandydata, i takiemu kandydatowi Roosevelt obiecuje poparcie. Obecny konwent republikański jest bronią przestępczą w rękach intrygantów politycznych, którzy zatracili poprzednie ideały republikańskie. Zowiąc swoich sprzymierzeńców spadkobiercami duchownymi Lincolna, Roosevelt, jako hasło nowego ruchu, postawił „nie kradnij”.

Przed wybraniem Tafta, Harding, ze stanu Ohio oświadczył, że obecne wstrząśnienie narodowe przypomina epokę wojny domowej.

Uwaga, że Taft jest człowiekiem najwięcej postępowym z tegoczesnych mężów politycznych, wywołała ogromne wzburzenie, zakończone bójką na pięści.

Konwent przyjął program partyjny. Program ten zachowuje protekcyjnizm, polecając obniżenie tylko niektórych cel przywozowych, poleca zawarcie nowego traktatu z Rosją dla obrony obywateli amerykańskich i żąda rozwoju floty wojennej i handlowej, oraz dalszego ciągu prawodawstwa przeciw trustom.

## Lódzcy bohaterowie na występach.

Lódź zaczyna coraz bardziej słynąć poza granicami politycznymi kraju. Nasi znakomici bohaterowie obejmują coraz to szersze pola działalności. Występy ich gościnne sięgnęły, zdaje się, aż do Krakowa.

W nocy z piątku na sobotę włamali się — jak wiadomo — do urzędu pocztowego w Podgórzu rabusie i skradli 12,000 koron w złocie. Na miejscu czynu znaleziono narzędzia złodziejskie, parę rękawiczek duńskich oraz egzemplarz „Lódzkiej Zeitung” i „Rozwoju” lódzkiego, w których widocznie były zawinięte narzędzia. Dzienniki te dały możność zorientowania się policji, która — jak donosi „Gazeta poniedziałkowa” — wydelegowała ku granicy Królestwa nadkomisarza Krzyżanowskiego, oraz inspektora policji Karcza, a przez tego zawiadomiła o kradzieży policję pruską.

Akcja ta wydała w sobotę pod wieczór skutek pożądanym. Oto do jednego z banku w Katowicach przyszedł elegancko ubrany jegomość z prośbą o zmieniienie kilkuset sztuk austriackiej złotej monety na pruskie marki. Ponieważ jednak kasyerowi katowickiego banku klient wydał się podejrzany — zawiadomił przeto policję, która nieznanego ujęła. Aresztowano również drugiego człowieka czekającego przed bankiem. Obaj aresztowani mieli przyznać się podobno do włamania w Podgórzu. Przy pierwszym znaleziono 9,000 koron w monecie srebrnej i złotej. Ponieważ w rabunku brało udział zapewne więcej niż dwóch ludzi, policja ze względu na toczące się śledztwo otacza całą sprawę ścisłą tajemnicą. Przy osobistej rewizji, przeprowadzonej u obu aresztowanych, znaleźć miano również brauningi dużego kalibru, nabite ostrymi nabojami. Włamanie do kasy pocztowej w Podgórzu przeprowadzone w sposób uprawiany jedynie przez rutynowanych włamywaczy, każe przypuszczać, że i aresztowani mają na sumieniu więcej włamań. Aresztowani podejrzani są o włamanie do Kasy Towj pomocy dla sierot żydowskich, o włamanie do zakładu zastawniczego w Rzeszowie i in.

## Wojna włosko-turecka.

Z paryskich kół dyplomatycznych rozchodzi się wiadomość, że włoskie ministerstwa wojny i marynarki czynią przygotowania do zebrania 65 wielkich parowców handlowych, aby na ich pokładzie, pod osłoną silnej eskadry wojennej, przewieźć jak najspieszniej 4 dywizje piechoty, brygadę kawalerii i odpowiednią ilość artylerii na tureckie terytorium prawdopodobnie na wybrzeże Azji Mniejszej. Komendę nad wojskiem objąłby gen. Argini.

Wysyłka wojsk do Smyrny trwa w dalszym ciągu. Są to przeważnie oddziały redyłów z Anatolii. Liczbę wszystkich wojsk zgromadzonych

w Smyrnie, jego okolicy i na półwyspie, oddzielonym wąską cieśniną od wyspy Chios, szacują na przeszło 100 tysięcy.

Obiegające w Konstantynopolu od kilku dni pogłoski, że z powodu buntu oficerów i marynarzy, którzy bez rozkazu wyjechać chcieli przeciw flocie włoskiej, 10 oficerów zostało na śmierć skazanych, potwierdzają się. Ponieważ jednak wyrok dotąd nie został potwierdzony, sądzą, że Porta waha się to uczynić.

Z Konstantynopola donoszą, że Wysoka Porta odwołała resztę tureckich urzędników konsularnych, jacy w Rzymie jeszcze pozostali, a równocześnie ambasadorowi niemieckiemu oświadczyła, że dłuższe pozostawianie włoskich urzędników konsularnych na terytorium tureckim jest zbyteczne.

Na wczorajszym zgromadzeniu socjalistów w Medyolanie było obecnych około 20,000 ludzi. Kilku mówców przemawiało przeciw wojnie i jej okrucieństwu, jakich widownią był przedewszystkiem Trypolis.

## TELEGRAMY.

BERLIN, 24 czerwca. (wł.) Ze źródeł, mających styczność z kołami dworskimi donoszą, że ces, Wilhelm uda się dopiero w końcu lipca na skery fińskie.

BIAŁOGRÓD, 24 czerwca. (wł.) Tekę ministra sprawiedliwości przyjął Marko Dzuriczyń, członek sądu kasacyjnego.

MITROWICA, 24 czerwca. (wł.) Issa Boletnac organizuje oddziały albańczyków w celu napadu na Djakowo. Rizabey i kilku innych wodzów uzbrajają malissorów. Polecili oni powstańcom niepokoić Turków wszędzie.

BLĄGOWIESZCZENSZ, 24 czerwca. (P.) Redaktor amurskiego „Pionera” Matiuszenskij (pseud. „Siedoj”) skazany został na 4 miesiące więzienia za oszczerstwo na wice-gubernatora Czapliskińskiego.

KONSTANTYNOPOL, 24 czerwca. (P.) Minister spraw wewnętrznych w rozmowie, podanej przez „Tanina”, zakomunikował, że wniesie do parlamentu projekt ustanowienia inspektorów w Macedonii, Anatolii i Syrii. Inspektorami głównymi mają być anglicy, ich pomocnikami cudzoziemcy i turcy.

KONSTANTYNOPOL, 24 czerwca. (P.) Porta zwróciła się do Czarnogórze z notą w sprawie ustawicznych starć na granicy, których powodem są czarnogórcy.

BERLIN, 24 czerwca. (wł.) Admiralicya niemiecka wysłała rozkaz do eskadry, znajdującej się na wodach wschodnio-azyatyckich, aby 3 łodzie działowe udały się niezwłocznie do portu w Kantonie, celem ochrony tamtejszych poddanych niemieckich.

WIEN, 24 czerwca. (wł.) „Zeit” donosi, że 20 oficerów włoskich przekroczyło temi dniami granicę austriacką przy Montepiemto, gdzie sfotografowawszy forty austriackie, przeszli napowrót granicę.

BUDAPEST, 24 czerwca. (P.) Parlament zakończył debaty nad sprawą kontyngensu rekrutów w roku 1913.

LONDYN, 24 czerwca. (wł.) Nowy ambasador niemiecki, bar. Marschall von Bieberstein, wręczył dziś w południe, na specjalnym posłuchaniu, listy uwierzytelniające królowi Jerzemu.

FEZ, 24 czerwca. (wł.) Część kolumny generała Dalbieza musiała stoczyć dnia 20 b. m. krwawą walkę z wojownikami plemienia Mtir. W końcu atak odparto, ale franauzi stracili 5 ludzi w zabitych, a 16 w ranionych.

Ogólne wydatki wojenne na ekspedycję marokańską od r. 1907 do 1911 wynoszą 140 milionów franków.

### Z ostatniej chwili.

Petersburg, 25 czerwca. (wł.) Według telegramu komitetów giełdowych południowo-rosyjskich o zwołaniu konferencji w Berlinie w związku z zamknięciem Dardanelów, izba handlowa berlińska zapytała o sprawy, jakie będą proponowane przez Rosyan. Rada zjazdów doniosła, że powzięte przez naradę uchwały główne dotyczą zamknięcia Dardanelów, jako „force majeure”.

Rada nawzajem zapytała, jakie kwestye będą poruszone przez kupców zbożowych niemieckich i holenderskich.

Wiedeń, 25 czerwca. (wł.) Wiadomość, że na granicy austriacko-włoskiej oddział złożony z 20 oficerów włoskich i 50 uzbrojonych żołnierzy przekroczył granicę i dokonał pomiarów i zdjęć fotograficznych fortów austriackich, wywarła w Wiedniu wielkie wrażenie. Władze wdrożyły energiczne śledztwo.

Lipsk, 25 czerwca. (wł.) Rozpoczął się tutaj dziś sensacyjny proces przeciwko 20 damom z wyższego towarzystwa o spędzanie płodu. Proces potrwa kilka dni.

Berlin, 25 czerwca. (wł.) „Lok. Anz.” donosi, że katastrofa na Niagarze zdarzyła się w odległości 15 kilometrów od wodospadu. Bliższych szczegółów jeszcze brak z powodu przerwania linii telefonicznych i telegraficznych.

Poznań, 25 czerwca. (wł.) W Walkowie zmarł ks. Trzeciński, zasłużony działacz społeczny, jeden z najgorliwszych popieczników w pamiętnym strajku szkolnym w roku 1906, zaco skazany został przez sądy pruskie na długotrwałe ciężkie więzienie.

Konstantynopol, 25 czerwca. (wł.) Pod Aleją stoczyli wczoraj arnaucci zaciętą walkę z wojskiem tureckim. Po obu stronach są zabici i ranni. Arnaucci poprzecinali druty telegraficzne.

Rzym, 25 czerwca. (wł.) Na francuskim parowcu „Kongo” przy wejściu do Port-Saidu wywiązała pomiędzy Włochami marynarzami, a pasażerami Turkami sprzeczka, która niebawem przeszła w bójkę na rewolwery i noże. Trzech Turków i jeden Włoch zostali zabici, 8 osób rannych. Policja egipska przywróciła porządek.

Berlin, 25 czerwca. (wł.) Nominacja ambasadora ateńskiego Siergiejewa ambasadorem w Berlinie jest niespodzianką dla prasy niemieckiej, która wita go z wielką rezerwą. „Morgen Post” twierdzi, że Siergiejew należy do najściślejszego grona przyjaciół Sazonowa i będzie działał w duchu zainicyowanego w Poczdamie zbliżenia Rosji do Niemiec. Prasa półurzędowa wyraża zadowolenie.

Londyn, 25 czerwca. (wł.) Wśród uwięzionych sufrażystek trwa od pięciu dni strajk głodowy! Jedną z nich, pani Pankanrest, która nabawiła się z głodu choroby sercowej, została już wypuszczona. Zarząd więzienny przemocą żywi głodzące się. Sprawa ta, rozpoczęta wczoraj w parlamencie, będzie w najbliższych dniach przedmiotem ożywionych rozpraw.

Konstantynopol, 25 czerwca. (wł.) Wczoraj krążyły w okolicach Smyrny okręty włoskie i oświetlały wieczorem bardzo jasno reflektorami forty. Akcja Włochów oczekiwana jest lada dzień.

Konstantynopol, 25 czerwca. (wł.) Bunt wśród garnizonu monasterskiego wywołał u rządu wielkie zaniepokojenie. Cały batalion strzelców z oficerami i kasą pułkową wyszedł z miasta i jest zdecydowany na ostateczny opór, jeśli nie ustąpią ministrowie Talaak-bej i Dawid-bej, oraz nie zostaną przeprowadzone nowe wybory. Subordynacja w całym garnizonie została naruszona. Zachodzi obawa poważnych zajść.

Londyn, 25 czerwca. (wł.) W izbie niższej oświadczył Georges, że na wzmocnienie floty angielskiej, wbrew pierwotnym przewidywaniom, wyznaczył rząd z nadwyżki budżetowej nie dwa, lecz jeden milion funtów, natomiast większe sumy obrócono na umorzenie długów. Za to na przyszły rok zażąda bardzo wielkich sum na flotę, wobec tego, że ponowne zwiększenie floty niemieckiej stało się faktem dokonanym. Oświadczenie to przyjęła cała izba z wielkim zadowoleniem.

Po krótkich cierpieniach wczoraj o godzinie 9-ej wieczorem, spoczęła w Bogu kochana nasza babka, teściowa, siostra, szwagrowa i ciotka



# Matylda z Hentschlów

# MEYER

wdowa po radcy handlowym Ludwiku Meyerze w wieku lat 60.

Pogrzeb odbędzie się w środę, punktualnie o godz. 5-ej po poł. z majątku Bruss, na stary cmentarz ewangelicki, o czym zawiadamia w smutku pogrążona

2538

R O D Z I N A.

**Szanownym naszym prenumeratorom zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty na kwartał następny i uregulowaniu zaległej opłaty.**

## Wiadomości zamiejscowe.

**Loterya klasyczna w Austrii.** Na najbliższym posiedzeniu komisji gospodarczej parlamentu austriackiego minister przedłożył projekt planu gry loteryjnej klasycznej. Plan będzie ułożony na wzór pruski. Na pierwszą loteryję rozdanych będzie 80,000 losów po 200 koron. Loteryja będzie podzielona na pięć klas, a losy pojedyncze będą podzielone na dziesiąte części po 4 korony. Główna wygrana wynosić będzie 500,000 koron. System premiowy wedle wzorów pruskich będzie również przyjęty. Banki i kantory, jako główni kolektorzy będą musiały objąć conajmniej 300 losów. Oprócz tego ustanowi się ewentualnie prywatnych kolektorów.

**Gwałtowna burza.** W sobotę na zachodnim wybrzeżu rzeki Missouri szalała gwałtowna burza, która poczyniła olbrzymie szkody. Zginęło 20 ludzi. W Johnville zapadła się podczas nabożeństwa dzwonnica kościoła katolickiego. Wiele osób odniosło rany, a trzy zostały zabite, wśród nich ksiądz, który, gdy pierwsze kamienie zapadającej się dzwonnicy, przebiwszy dach, wpadły do wnętrza kościoła, zraniły kilka osób, wezwał wiernych do opuszczenia kościoła, a sam pozostał, by udzielić rannym pociechy religijnej.

**Najwyższy drapacz nieba.** W Nowym Jorku zostanie niebawem wykończona budowa nowego „drapacza nieba” przewyższającego rozmiarami wszystkie dotychczasowe. Jest to gmach Wrol-

worth - Building na Broadway wysoki 55 pięter (750 stóp). W gmachu tym przeznaczonym na biura handlowe pomieści się ludność sporego miasta. W technice budowlanej Wrolworth-Building stanowi nowy rekord.

## O F I A R Y.

Na szkołę rzemiosł.

(Na fundusz im. Bolesława Prusa).

W dniu poświęcenia i otwarcia nowego lokalu Stow. spożywczego „Siła” i dla upamiętnienia tegoż pracownicy kolejek elektr. łódzkich złożyli 67 rb. 50 k.

## GIELDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 25/VI 1912 roku.)

	Ząd.	Ofiar.		Ząd.	Ofiar.
Czeki na Berlin . . .	46.50	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta . . . . .	91.50	90.50	Akc. Lilpopy . . . .	—	—
5% Pożyczka z 1908	105.75	104.75	„ Putiłowskie . . .	—	—
5% Pożyczka z 1908	105	101	„ Rudzki i S-ka . . .	—	—
Fremjówka 1-ej em.	470	460	„ Starachowickie . .	258	254
„ II-ej . . . . .	300	360	Banku H. m. Warsz.	—	—
Szlacheckie . . . . .	322	312	„ Łódzki . . . . .	428	424
4 1/2% Listy Ziemskie	88.70	87.70	Rudzki i S-ka n. ak.	—	—
4% . . . . .	—	—	B-ku H. Warsz. n. ak.	—	—
5% Listy Warsz. . . .	92.55	91.55	B-ku Dysk. Warsz. . .	404	457
4 1/2% . . . . .	—	—	Akcje Zyrard. zakł.	289	285
5% L. Łódz. 4 i 5 s.	88.00	87.00	5% Oblig. Warsz.	—	—
4 1/2% L. Łódz. . . . .	—	—	4% L. Częstochowy	—	—
Bank H. Łódzki n. ak.	—	—	Bank Państwa . . . .	—	—

## Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja

(Czas petersburski różnica 37 minut wcześniej).

### Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.25, b) 6.55, 7.20, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.10, 5.00, g) 6.10 6.40, h) 8.45.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.40, j) 7.22, k) 9.35, l) 10.15, l) 1.00, m) 4.55, n) 5.15, o) 8.08, p) 11.00, 8.55, 6.20 10.00

### Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.59, 6.13; do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 10.51, 12.22, 5.20; z Warszawy o g. 12.14, 4.25, 6.03

## Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 6.55. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Koluszek 1.11 przych. z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: f), h), j), k), m), o), r) i bez liter zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), d), n), są w bezpośredniej komunikacji Warszawa-Łódź, z pociągu h) jest komunikacja z Warszawą.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k), n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), i), j), k), m), o), i bez liter sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze st. Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), i), m), o), r) łączą się w Koluszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Koluszkami a Tomaszowem.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i pred. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
24/VI 1 po poł.	741.8	+23,2	59	Pn 1	Z dnia 24/VI
24/VI 9 wiecz.	741.8	18,8	88	Pn W 1	Temperatura max. +28,6 C., min. 15,4
25/VI 7 rano	740,9	19,4	72	Pn W 1	Opadn. 0,0 mm

## Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz” 16 wydanie ozdobne z ilustracjami St. Mastowski-go; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorków „Rozwoju” tylko 1.25 kop.

Numer dzisiejszy składa się z 10-u stron.



## GÓRA ŻYDZI!

Niedawno temu ukazała się w Wiedniu broszura p. t. „Szomi Ghota”, której autor zadał sobie trud zestawienia tych wszystkich rodzin, które posiadają austriackie szlachectwo, a są żydowskiego pochodzenia. Zestawienie to przynosi niektóre ciekawe wyniki.

I tak, podczas gdy najwyższe godności dworskie spoczywają w rękach przedstawicieli szlachty czystej krwi aryjskiej, to wyższymi urzędnikami nadwornymi są przeważnie ludzie żydowskiego pochodzenia. Np. w najwyższym urzędzie ochmistrzowskim należą do rasy żydowskiej; szef sekcji bar. Wetschel, urodzony w Tarnopolu z rodziców żydów, krewny nadworn. dostawcy Tillo, a i niedawno zmarłego dyr. opery nadw. Mahlera; radca dworu v. Horsetzky, kierownik intendyury teatrów nadw., pochodzący z czeskiej rodziny żydowskiej podobnie, jak były dyrektor ceremoniału v. Loebenstein, którego przodkowie zwali się Kohnami, oraz urzędnicy Gebhardt i Rörich. Dyrektor teatru nadw. bar. Berger jest także z pochodzenia żydem morawskim.

Radca dworu w najwyższym urzędzie koniuszowskim, bar. Slatin, pochodzi z żydowskiej rodziny, która w dobrach hr. Kinskych pełniła ongi funkcje faktorów. W najwyższym urzędzie szambelańskim radca dworu Querner ma za żonę żydówkę z domu von Mayer, której siostry wyszły; za bar. Becka b. prez. min., za b. posła do parlamentu Skenego i za szefa sek., w min. oświaty Fescha.

Szczególnie protegowanymi są u dworu austriackiego żydzi w zakresie „sztuki i nauki”, a

przedewszystkiem w nadwornej bibliotece. Kustosze jej, jak Beer, v. Weilen, Arnold (dawnie zwal się Loewisohnem) są żydami czystej krwi, dyrektor zaś Karabaczek ma żonę żydówkę. Panowie ci będą urządzali specjalną wystawę w czasie kongresu Eucharystycznego. Nieprawdaż, że to ciekawe?

Z braku miejsca nie możemy wyliczać całego szeregu nazwisk, wymienionych w cytowanej powyżej broszurze, ale chyba wystarczy i to, cośmy podali, aby nabrać wyobrażenia o zdolności żydów austriackich do wciskania nawet w sfery dworskie, dawniej dla nich niedostępne.

ryb. Ze względu na użyteczność jest bardzo cenny, a w gospodarce przyrody przez swoją mnogość — nieprzebranym źródłem pożywienia dla ryb. Jest bardzo skutecznym środkiem ochronnym przeciw zarazom ryb, gdyż chore, zarażone ryby czyni natychmiast nieszkodliwymi, usuwając trupy. 4) Szlachetny rak jest kamieniem probierczym wód. „Niema wody rybnej bez raków”. Znając niebezpieczeństwa, jakie grożą rybom przez dżumę raczą, trzeba to stanowisko czytać — ze szczyptą soli.

### Statystyka rozwodów.

Statystyczne biuro w Kopenhadze wydało niedawno ciekawe zestawienie liczby rozwodów w poszczególnych krajach Europy.

Podług tej statystyki krajem, w którym związek małżeński ma najniższe znaczenie, jest Szwajcaria. Na 100,000 mieszkańców rozwodzą się tam rocznie 43 pary małżeńskie. Po Szwajcaryi następuje Francja, z 33 rozwodami, potem zaś zaraz Królestwo Saskie z 32. Dania zadawalnia się 27; a Prusy 23 rozwodami. Bogobojna Anglia ma ich 17, Norwegia 15, Holandia i Belgia po 14, Bawaria 13, Szwecya 10, Austria 8, a wreszcie Finlandya 6 tylko.

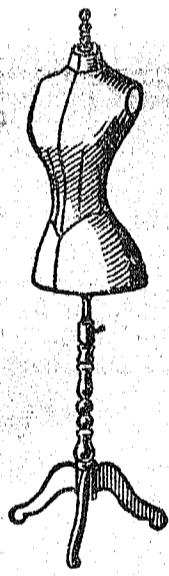
Z wyjątkiem Anglii, liczba rozwodów wzrasta co roku we wszystkich krajach Europy. Tak np. w Szwecyi i w Danii rozwiodło się w ostatnim roku dwa razy tyle małżeństw, co przed 10 laty.

### Dżuma racza a brak ryb.

Pomiędzy dżumą raczą a marnieniem rybo-stanu jakiejś wody musi zachodzić pewien związek, jak wyprowadza dr. Oskar Spechtenhauser-Wels, gdyż jeżeli jest dużo raków w wodzie, to i ryb jest więcej, podczas kiedy ze zmarnowaniem raków marnieje także zarybienie wody. W czasopiśmie „Deutsche Anglerzeitung” stawia on następującą tezę: 1) Dżuma racza, której następstwem jest zupełne wyniszczenie raków, jest jedną z głównych przyczyn upadku rybactwa w ostatnich dziesiątkach lat. 2) Brak raków powoduje zbyt silny rozrost roślin wodnych, gdyż rak rzeczny żywi się młodymi pędami roślin, przez co zbyt bujny ich rozrost trzyma na wodzy. Nie „zamulnica” (roślina zwana również dżumą wodną „Elodea canadensis”) wyrugowała raka, ale rozrost właśnie stał się możliwym, ponieważ już raka nie było. 3) Rak nie jest szkodnikiem ryb, ale pogromcą wielu nieprzyjaciół

## Fabryka Manekinów i INTROLIGATORNIA

Z d. 1 lipca r. fabryka manekinów i introligatornia przeniesione będą na ulicę Piotrkowską № 164.



Przyjmuje obstatunki na manekiny podług najnowszej mody, numeru, staniaka lub zdjętej miary. Staranne wykonanie. Reparatcja manekinów.

Mikołajewska № 83.

**A. Jasiński.**

1547

Tanio a dobrze posrebrza, niktuje pożąca i t. p.

**„Metalowiec”**

2314

Piotrkowska 158.

**DO WYNAJĘCIA**

2290

Piotrkowska 117,

7 pokoi z kuchnią, I piętro, na interes i mieszkanie, również po 3-2, także drewniane budynki

**DO SPRZEDANIA,**

## 6 pokoi

z kuchnią z wygodami do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość: Piotrkowska № 120 w Czwartym Łódz. Tow. Wz. Kredytu. 2107

Od środy  
26 czerwca

Od środy  
26 czerwca

Z powodu przeprowadzki Uprzątnięcia towarów  
i połączonej z nią przerwy w handlu urządzamy celem zupełnego

# WYPRZEDAŻ

Ceny częściowo niżej kosztu wymieniono czerwonym napisem.

Tylko za gotówkę  
i bez zamiany.

## Bracia P. i M. Szwalbe

83 Piotrkowska 83.

Przekupnie przyjmowani są tylko przed południem.

## Lecznica D<sup>ra</sup> S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

**Orthopedia.** Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choro by stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przy rządów ortopedycznych.

**Gabinet Roentgenowski.** Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

**Gabinet elektro terapeutyczny.** Arsonalizacja. Stosowanie prądów stałych przerywanych i sindoidalnych. Elektroliza Choroby nerwowe.

**Gabinet światłolecznicy.** Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad). 157r

Plaszcze, Kostiumy, Suknie wykonane w pracowni sukien „Stanisławy”  
Przejazd 48, (II-ie piętro)  
odznaczają się szykiem i elegancją.  
Pracownia otwarta do godziny 8-ej wieczorem.

### Potrzebni agenci

do sprzedaży artykułu codziennego użytku, z kaucją 10 rb. Zgłaszać się od 10 — 12 do fabryki Z. Jurakowskiego; ulica Długa 91. 2294

### 3 lub 4 pokoje

2284

z kuchnią i wygodami, elektrycznością, z frontu, od 1 lipca do wynajęcia. Tamże pokój frontowy kawalerski, Władzewska 145. stróż wskaże.

Na popisie p. C. Waszczyńskiej w sali Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych Chrześcian, zaginęła parasolka lub przez pomyłkę wzięta. Proszę o zwrócenie takowej: Łódź, Bałuty, Zawadzka 7, miesz. 14 lub do kancelaryi Stowarzyszenia. 2520

### SKRADZIONO WEKSEL

na 300 rubli wystawiony przez Adama Nowaka na zlecenie Jana Michalskiego, jako świadkowie podpisani Andrzej Wasiak i Antoni Wasiak. Zastrzega się przed nabyciem, gdyż weksel nieważny. 2518

### Uzdolnieni blacharze

znajdą stałe zajęcie w zakładzie R. Wallisa, Wólczajska 85 w Łodzi. 2316

Zadaje wszędzie tylko MICHAŁA LEBIFDIEWA

„ODOBRIN”  
i brodawki z korzeniem.  
Przedst. Akc. Tow. Spiess i Syn 49

### Potrzebni zaraz introligatorzy.

Wiadomość u I. Piotrowskiego, Kalisz, Łazienna. 3. 2326

**INSTYTUT**  
**Roentgenologiczny i Światłoleczniczy**  
**D-ra A. GROGLIKA**  
 Zachodnia № 68, przy Zielonej, 185  
 Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.  
 Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampa Kromayera) i prądami o wysokiej częstotliwości (d'Arsonvalizacja). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących).  
 Badanie krwi na syfilis.  
 Godziny przyjęcia: 8-11 rano i 6-8 wiecz. Panie 5-6 w. Niedziele i święta: 9-12 rano

**CENTRALNA KLINIKA**  
**chorób zębów i jamy ustnej**  
 w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej  
 Lekarza-dentysty

**St. DĄBROWSKIEGO**

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **G. Perkisa**. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wymywanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęcia od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-59.

**Piotrkowska № 127**  
 róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1622

**Lokal fabryczny**

od 1-go października do wynajęcia dwie sale 28x9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i jeden 17x9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, może być z siłą i oświetleniem elektrycznym, odpowiedni na każdy interes fabryczny. Cena bardzo przystępna. Tamże od 1 lipca

**sklep i ładny pokój**

z kuchnią i balkonem od frontu. Wiadomość u gospodarza Władzewska № 146. 2268

**Różne ładne mieszkania i sklepy**

z wszelkimi wygodami, wannami, oświetleniem elektrycznym do wynajęcia od 1-go lipca, róg Tuszyńskiej i Rzgowskiej № 7, na rynku Geyera. Dowiedzieć się można codziennie od 12 do 6-jej. 2132

**Dr. H. Szumacher**

choroby weneryczne i skórne  
 Hawrot 2.

przyjmuje od 8-10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, i od 6-8 po poł., panie od 5-6.1 W niedzielę i święta od 8- r. 376r

**Dr. BIRENCWEIG**

1591

Srednia № 3, powrócił-  
 Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Od 11-1 i 5-7

**Dr. I. Silberstrom**

przeprowadził się na ulicę Zawadzka № 12. Choroby skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuje od 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> p. p. i od 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w. Panie: 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, po południu. W niedzielę do 3 pop. 712r

**Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe**  
**Dr. Stanisł. Piekarski**

PIOTRKOWSKA № 115  
 Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz. kobiety od 4-5. 1331-r

**Dr. W. Dutkiewicz**

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, rano i od 4-7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w. W niedzielę od 9-12 rano. Zielona 19. 347-r.

**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**

(starszy) Telef. 17-14  
 Piotrkowska 103  
 Choroby wewnętrzne, dzieci, kobiece. Przyjm.: od 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 11 r. od 6-8 pp. 142.

**Dr. Jan Cadarski**

Akuszerya,  
 choroby chirurg. i kobiece  
 przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.  
 Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

**Dr. H. Sadkowski**

Piotrkowska 120.  
 Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).  
 Codziennie od 8-10 rano i od 5 do 7 po poł. Telef 23-10. 259

**Dr. med. Z. GOLC**

Choroby skórne i weneryczne.  
 Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.  
 Godz. przyjęcia: od g. 9-12 i od 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiecz., w niedzielę i święta od 9 do 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.  
 № telefonu 20-80. 1877

**Dr. E. Sonnenberg**

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne  
 CEGIELNIANA 16.  
 Od g. 11-1 i 4-7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w. 76r

**Dr. B. DONCHIN**

Specjalista chorób oczu.  
 PASAŻ MEYERA Nr. 1  
 Godz. przyjęcia: 10-12 i 4-7 p.p.  
 Telefonu Nr. 28-59. 2659

**SPECYALISTA**

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

**Dr. LEWKOWICZ**

POWRÓCIŁ.  
 Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606“.  
 ZACHODNIA № 33.  
 od 9-1 i 6-8, dla Pan od 5-6 w Niedzielę 9-3. 2897

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych  
 Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy, Krótka 4 tel. 19-42.  
 LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
 Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 1425r

**Dr. Wacław Bernard**

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH  
 Benedykta № 9.  
 9-12 r. i 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w.) 1483

**Dr. A. S. Tenenbaum**

Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i kiszek).  
 Wschodnia № 49. 42  
 przyjmuje od 8-9 r. 15-7p p

**Dr. Fr. Łukasiewicz**

Stare-Zarzawka № 36, róg Sosnowej.  
 Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.  
 Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-6j do 6-6j po poł. 2209r

**Dr. M. PAPIERNY**

AKUSZER I SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH.  
 ulica Południowa Nr. 23  
 Telefon 16-85.  
 Przyjmuje do 11 rano i od 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po poł. 3531

**Dr. med. Leyberg**

Ch. skóry, weneryczne i moczopłc.  
 Godziny przyjęcia: 10-1 i 5-8.  
 Dla pań 4-5 poczekalnia oddzielna  
 W niedzielę od 8-1-jej.  
 Krótka 5, telef. 26-50. 1887

**Dr. ROSENBLATT**

Choroby uszu, nosa i gardła.  
 PIOTRKOWSKA Nr. 35.  
 Telefon 19-84.  
 Przyjmuje od 10-11 i od 5-7: w niedzielę od 10-11. 2857

**Dr. med. J. Szwarwasser**

Piotrkowska 18.  
 Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka i przełyku, choroby dróg moczowych, choroby skóry (czerniak, podagra, otłuszczenie itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałelnia krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu. 169

**Dr. Rejt**

Srednia 5.  
 Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska  
 Leczenie Sypphilisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606\* (wśródżywienie).  
 Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym.  
 Dla pań osobna poczekalnia.  
 Godz. przyjęcia: od 8-1 rano i od 4-8 w. W niedzielę i święta od 9-9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> p.p. 954

**Dr. L. PRYBULSKI**

POWRÓCIŁ.  
 CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.  
 LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
 Ul. Południowa № 2.  
 Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1490

**Dr. Jelnicki**

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
 Godziny przyjęcia: panowie od g. 9-11 r. 15-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedzielę i święta 8-12 r. 1468r

**Dr. L. KLACZKIN**

Konstantynowska 11.  
 Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.  
 LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
 Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedzielę i święta tylko do 1 rano. 246r

Pełnomocnik Moskiewskiego Związku Giełdowego Odpowiedzialnych Pracowników.

**PROPONUJE OSOBOM PŁCI OBU**

pragnącym w krótkim czasie otrzymać posady: Buchalterów, pomocników buchaltera, kasyerów, rządów domów lub majątków ziemskich, przedstawicieli i pełnomocników różnego rodzaju firm, zarządzających magazynami, składami, biurami itp. zgłosić się pod niżej wskazany adres. — Przyjęcie do Związku wymaga wniosku członkowskiego w sumie rubli 3,000 i referencji z poprzednio zajmowanych posad. — Na odpowiedź i ustawę 4 marki 7-kopiejkowej. — Osobiście: Nowo-Zarzewska 20, m. 10, w dni powszednie od godziny 7 wiecz., w święta do 4 pp.

Adres Zarządu Związku  
**MOSKWA, Miasnicka № 27.**  
 2228

**Dr. Stanisław Lewinson**

CHOROBY WEWNĘTRZNE  
 Wschodnia 53, (róg Cegielnianej)  
 przyjmuje od godz. 8-9 r. i od 5-7 po poł. 2158

**Dwa miły ziemi**

w całości, czyli 9 placów jest do sprzedania przy torze wyścigowym w RUDZIE. Wiadomość: Targowa 43, m. 45, od 6 wieczór. 2144

Zatwierdzone przez okrąg naukowy

**wieczorne kursy przygotowawcze**

na świadectwa:  
 nauczycielskie, ucznia aptekarskiego z 4 klas i t. p.  
 otwarte codziennie od 7-jej do 10-jej wieczorem.  
**Mikołajewska № 22**  
 lewa oficyna. 1684

**Do składu aptecznego**

potrzebny starszy pracownik z językiem niemieckim; zgłaszać się piśmiennie do adm. „Rozwoju” „S. S. № 100”. 2522

**PIWIARNIA**

do sprzedania z ogrodem. Sala do tańca. Mogą się odbywać różne zabawy i majówki. Ulica Aleksandrowska 125. 2254

**Dom pod fabrykę**

do sprzedania lub wydzierżawienia w Piotrkowie na granicy miasta przy kolejce Sulejowskiej i szosie do Bugaja, Ścieki do kanału. Woda najodpowiedniejsza w zastosowaniu do farbiarni. Sale obszerne. Budynki oddzielne na składy lub warsztaty. Zgłaszać się: Piotrków, Westrych lub Łódź, Zielona 39, m. 14 od 5-jej do 7-jej po południu. 2250

**Dr. Feliks Skusiewicz**

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
 Przyjmuje: od 9-11 r. i od 4-6 po poł. W niedzielę i święta o g. 10-1. Telef. 26-26. 507r.





# Zupełne zmiękczenie wody

jak również

Zabezpiecza od tworzenia się kamienia kotłowego,

Zupełnie uwalnia wodę od żelaza i manganu

dlatego jest w gospodarstwie użyteczny

gwarantuje to użycie naszego filtru

2330

Wielkie zastosowanie znalazł w Łodzi i okolicy

**Akcyjne T-wo Permutit, Berlin N. 39**

Przedstawiciel na Łódź i okolice: **F. ARNOLD, Piotrkowska 133. Telefon 6-54.**

## „CASINO”

Od dziś do piątku 28-go czerwca  
włącznie. — Między innymi:

Tylko w Casino.

Jedyny egzemplarz na Królestwo.

Tylko w Casino.

### Śmiech śmierci

#### Król reporterów

Komedia.

Orkiestra koncertowa.

#### Gdzie prawda?

Dramat w wykonaniu amerykańskich artystów.

Orkiestra koncertowa.

## JAK WYLECZYĆ REUMATYZM.

125

**Książka, którą wysyłam bezpłatnie wskaże wam.**

Kilka lat temu cierpiałem bardzo na straszny reumatyzm we wszystkich częściach mego ciała. Lekarze i specjaliści chorobie tej nic pomóc nie mogli i wielu z nich nawet uznało chorobę mą za nieuleczalną. Wtedy próbowałem korzystać ze środków ogłoszonych w gazetach, lecz i z tych również żadnej korzyści nie odniosłem, tak dalece, iż już prawie straciłem nadzieję wyleczenia się. Lecz przedtem, aby nie oddać się zupełnie rozpacz, postanowiłem osobście zbadać tę chorobę i przyczyny jej z nadzieją, iż wtedy znajdę środek do leczenia. Po upływie kilkuletniej usilnej pracy zdołałem w końcu wynaleźć środek, który przewyższył wszelkie moje oczekiwania. Lekarstwo jakiego lekarze nie mogli wynaleźć dla mnie, sam znalazłem i obecnie jestem zdrow. O odkryciu tem zawiadomiłem tysiące cierpiących na tę chorobę i oni również w ten sam sposób się wyleczyli. Z tego powodu, aby wszyscy cierpiący na reumatyzm lub podagrę widzieli jak można wyleczyć się z tej choroby wydałem książkę, w której szczegółowo opisałem jak można w zupełności usunąć nieprzyjaciela tego z organizmu. Dlatego też z wielką chęcią gotów jestem każdemu cierpiącemu na reumatyzm lub podagrę wysłać zupełnie bezpłatnie jeden egzemplarz tej ilustrowanej książki. W książce tej wskazane jest jak łatwo i prędko można u siebie w domu wyleczyć tę chorobę. Nie odkładajcie, lecz niezwłocznie napiszcie, aby wysłać wam tę książkę. Napiszcie swe imię, nazwisko i pełny adres na 4-o kopiejkowej odkrytce i odesłajcie pod następujący adres: M.E. Trayser, No. 124 Bango House, Shoe Lane, London, England E. C.

## NAUCZYCIEL

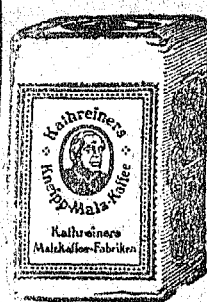
udziela korepetycji oraz przysposabia na różne świadectwa, Piotrkowska 117, m. 17, zastać można od 5-8. 2298

## Mieszkania

z 2-ch do 4-ch pokoiów z kuchnią, wanną, poszukuje w czystym domu inżynier. Piśmienne oferty z ceną przesyłać: „Grand-Hotel” № 416. 2336

Dnia 1528 czerwca 1912 r. o 10-ej rano przy ul. Wolczańskiej pod № 45 odbywać się będzie sprzedaż przez licytację towarów, pozostałych po pożarze półwielbłądów i bawelnianych oraz przedzdy. 2112

## Napoje



zawierające drażniące domieszki, nadwrażają żołądek i nerwy, wskutek czego są nieodpowiednie do codziennego użycia. Przeciwnie napój, który podług orzeczenia powag lekarskich nie zawiera żadnych szkodliwych domieszek, jest odpowiednim dla każdego, to Kathreinera kawa słodowa Kneippa. Szej lekkostrawności i aromatycznemu, przyjemnemu smakowi, zawdzięcza Kathreinera kawa słodowa Kneippa swe ciągle wzrastające rozpowszechnianie we wszystkich kulturalnych stronach świata. Wziąwszy pod uwagę taniość, każdy przyznać musi, że Kathreinera kawa słodowa Kneippa jest najlepszym i zasługującym na rozpowszechnienie napojem.

**Chodzi o wasze zdrowie!**

G. MANGELSDORF, Riga

Oddział: Kathreinera fabryki kawy słodowej Kneippa.

Zastępca na Królestwo Gustaw Rosenthal, Warszawa-Łódź.

Poszukuje się na wieś

**Nauczyciela-korepetytora**

na czas wakacji, od 1-go lipca do 1-go września do czterech chłopców 2-ga 3-cia 4-ta i 5-ta klasa, ze szczególnem uwzględnieniem języków: rosyjskiego, łacińskiego, arytmetyki i algebry. Mieszkanie i całodzienne utrzymanie—zaś pieniężne wynagrodzenie, do umowy Proszę o osobiste zgłoszenie: Andrzeja № 7, m. 9 2332

## „Zielona Łódź”

ul. Zielona № 4, róg Piotrkowskiej.

2115

## Dziś otwarcie Letniego Kinematografu w ogrodzie!!!

Pierwszy w kraju artystycznie urządzony Kinematograf na świeżem powietrzu. Obfity i sensacyjny program.

**NAD PROGRAM! Łódzkie psy policyjne, chwytające bandytę. Własne zdjęcie.**

## Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczecińską surową, mokrą i suchą.

443

Inżynierska № 1, tel. 46.